

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2015 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Julita Hartuna

Protokolant: Marika Klejna

przy udziale prokuratora Mariusza Skwierawskiego

po rozpoznaniu w dniu 03.07.2015 r., 09.10.2015 r. sprawy:

L. P., syna A. i H. z domu P., urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to że:

w okresie od 17 marca 2010 roku do sierpnia 2010 roku w G. prowadził działalność gospodarczą w zakresie handlu bursztynem i wyrobami z tego surowca poprzez sprzedawanie na podstawie faktur podmiotom gospodarczym takim jak D. Silver (...) D. M. oraz M. R. (1) (...)

- bursztynu jako surowiec (nie mniej niż 5 kg),
- półfabrykat bursztynowy (nie mniej niż 60 kg),
- wyroby z bursztynu (nie mniej niż 3 kg),
- wyroby bursztyn – srebro (nie mniej niż 3 kg),
- wyroby srebrne z bursztynem – złom (nie mniej niż 8 kg),
- wyroby bursztyn – złoto (nie mniej niż 0,08 kg),
- wyroby z bursztynu półfabrykat (nie mniej niż 3 kg),
- oczka bursztynowe (nie mniej niż 4 kg),
- w tym jako materiał powierzony (nie mniej niż 60 kg)

wbrew środkowi karnego (nie stosował się do tego środka – zakazu) orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku II Wydział Karny z dnia 13 sierpnia 2009 roku sygn. akt II 1 K 20/07 zakazującym mu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie handlu bursztynem i wyrobami z tego surowca,

tj. o czyn z art. 244 kk

stosując w niniejszej sprawie przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed 01.07.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk

I. oskarżonego **L. P.** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzuczonego mu i kwalifikowanego aktem oskarżenia i za to na mocy art. 244 kk skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat tytułem próby;

III. na mocy art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk orzeka wobec oskarżonego grzywnę w wymiarze 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

IV. na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2, art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym 780 zł (siedemset osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt X K 1074/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej nr (...), prowadzonej przez Prezydenta Miasta G., L. P. prowadził od roku 2001 działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa (...). Przedmiotem prowadzonej przez niego działalności gospodarczej była produkcja wyrobów jubilerskich i podobnych, gdzie indziej niesklasyfikowana; sprzedaż hurtowa pozostałych artykułów użytku domowego i osobistego oraz sprzedaż detaliczna pozostała prowadzona poza siecią sklepową, gdzie indziej niesklasyfikowana.

dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego L. P. k. 210, k. 329-342, k. 343ad, k. 377-381, k. 678, 689, k. 790; protokół kontroli podatkowej k. 26-43; decyzja Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. k. 53-61

Wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 13 sierpnia 2009 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II 1 K 20/07 L. P. uznany został za winnego popełnienia czynów z art. 270 § 1 kk i skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na pięć lat. W punkcie czwartym wyroku orzeczono jednocześnie wobec L. P. zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie handlu bursztynem i wyrobami z tego surowca na okres pięciu lat. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 17 marca 2010 roku.

dowody: dane o karalności k. 782-783; odpisy wyroków k. 275-298, k. 751; informacja dotycząca prawomocności wyroku k. 655; kserokopia zawiadomienia o skazaniu k. 659

Pomimo tego, że L. P. znał treść powyższego wyroku i wiedział, że obowiązuje go zakaz handlu bursztynem i wyrobami z tego surowca, w okresie od marca 2010 roku do sierpnia 2010 roku nadal dokonywał obrotu bursztynem w różnej formie - bursztynem surowym (tj. wydobywanym z ziemi, nie poddanym obróbce), półfabrykatem (tj. kamieniami wypolerowanymi lub gotowymi) bądź wyrobami gotowymi z bursztynu ze srebrem lub złotem. L. P. dokonywał we wskazanym okresie transakcji między innymi z przedsiębiorstwem (...) - D. M. reprezentowanym przez jej pełnomocnika T. M. oraz z M. R. (1) prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...), reprezentowaną przez W. R..

Jak wynika z danych opublikowanych przez (...) Stowarzyszenie (...), w marcu 2010 roku ceny bursztynu - surowca wynosiły: przy gramaturze 2,5 – 5 g - 215 euro/kg (orientacyjnie 860 zł/kg), 5 – 15 g - 300 euro/kg (orientacyjnie 1200 zł/kg), 10 – 20 g - 360 euro/kg, 20 – 50 g - 420 euro/kg (orientacyjnie 1680 zł/kg). Ceny półfabrykatów bursztynowych - kamieni naturalnych (oszlifowanych i wypolerowanych) i modyfikowanych (tj. poddanych także obróbce termicznej w autoklawie) wynosiły od 0,8 euro za gram wwyż (orientacyjnie od 3200 zł/kg), przy czym im większy kamień, tym wyższa cena za gram. Tańsze były jedynie bursztyny prasowane, czyli kamienie uzyskiwane z kilku mniejszych, naturalnych kamieni sprasowanych razem. Ich cena była ok. połowę niższa niż kamieni uzyskiwanych bez użycia tej technologii. W przypadku większych kamieni różnica w cenie między bursztynem prasowanym a jednorodnym była jeszcze większa - kulka o średnicy 10 mm (Ø10) z bursztynu naturalnego kosztowała ok. 10 euro za gram,

zaś kulka takiej samej wielkości z bursztynu prasowanego - 2-3 euro za gram. Natomiast kulka Ø30 z bursztynu naturalnego to 30 euro za gram a z bursztynu prasowanego to nadal 2-3 euro za gram. Na rynku biżuterii pojawiały się także w tym czasie imitacje bursztynu, wykonane z tworzywa sztucznego (akrylu), o całkowicie innym składzie chemicznym niż bursztyn. Cena tego rodzaju imitacji jest nieporównywalnie niższa niż bursztynu - kulka z plastiku nazwana „bursztynem syntetycznym” o średnicy 23 mm kosztuje 2,43 zł, zaś taka sama kulka wykonana z bursztynu kosztowałaby ok. 20 euro za gram tj. 200 - 400 euro. Odróżnienie bursztynu od jego imitacji z tworzywa sztucznego jest trudne dla laika, ponieważ ich wygląd praktycznie się nie różni; różnica ujawnia się po podgrzaniu czy podpaleniu danego kamienia, gdyż wyrób z tworzywa sztucznego wydziela przykrą woń. Doświadczeni specjaliści, zajmujący się handlem i wytwarzaniem wyrobów jubilerskich z bursztynem, są w stanie odróżnić bursztyn naturalny od imitacji.

dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego L. P. k. 210, k. 329-342, k. 343ad, k. 377-381, k. 678, 689, k. 790; częściowo: zeznania świadka T. M. k. 353-354, k. 394-395, k. 645-647, k. 813v-814; zeznania świadka W. R. k. 249-250 zał. nr 3, k. 390-391, k. 667-669, k. 814v-815; zeznania świadka M. R. (1) k. 246-247 zał. nr 3, k. 431-432, k. 815v-816; deklaracje dla podatku od towarów i usług k. 177-189; decyzja Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w G. k. 166-176; faktury VAT wystawione dla D. Silver (...) D. M. k. 95-96, k. 99, k. 104-107, k. 112-113, k. 125-126, k. 129, k. 131-132, k. 134, k. 324-358 zał. nr 1 (tom III); ewidencja zakupu towarów i usług k. 79-93, k. 97, k. 100, k. 102-103, k. 108-109, k. 111, k. 114-116, k. 118-119, k. 122-123 zał. nr 1 (tom III); faktury wystawione dla M. R. (1) (...) k. 98, k. 105-106, k. 127, k. 130, k. 232-235 zał. nr 1 (tom III); protokół kontroli prawidłowości i rzetelności dokumentów M. R. (1) (...) k. 231 zał. nr 1 (tom III); rejestr zakupów k. 236-245 zał. nr 1 (tom III) zeznania świadków M. B. k. 347 - 349, P. W. k. 405 - 407, K. W. k. 386 - 388, G. K. k. 408 - 410, Ł. R. k. 411 - 413, D. G. (1) k. 414 - 416, A. G. k. 417 - 419, D. S. k. 634 - 636, P. S. k. 637 - 639 i J. S. (1) k. 368 - 370

L. P. był trzykrotnie karany sądownie za czyny z kodeksu karnego skarbowego. Jest żonaty, jest ojcem dwojga pełnoletnich dzieci. Posiada wykształcenie zawodowe - elektromonter, prowadzi działalność gospodarczą związaną z obróbką metali szlachetnych i osiąga z tego tytułu deklaracyjnie dochód w wysokości ok. 2.000 złotych netto miesięcznie. Nie posiada majątku większej wartości. Nie był leczony psychiatrycznie, odwykowo ani neurologicznie.

dowody: dane z wyjaśnień oskarżonego k. 209-209v, k. 789; dane o karalności k. 782-783; odpisy wyroków k. 275-298, k. 751

Przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego w dniu 10 stycznia 2012 roku L. P. nie przyznał się do zarzucanych mu wówczas czynów i złożył obszernie wyjaśnienia, w których wskazał na sposób prowadzenia działalności oraz okoliczności związane z zarzucanymi mu czynami. Także w czasie późniejszych przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego nie przyznawał się on do popełnienia zarzucanych mu wówczas czynów i złożył wyjaśnienia. Następnie, w toku kolejnych przesłuchań, wyjaśnił on oznaczenia znajdujące się na wystawionych przez niego fakturach VAT i przyznał „w zupełności”, że handlował bursztynem wbrew zakazowi.

vide: wyjaśnienia oskarżonego L. P. k. 210, k. 329-342, k. 343ad, k. 678, k.689

W toku rozprawy głównej w dniu 13 stycznia 2014 roku L. P. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Jednocześnie podtrzymał treść uprzednio złożonych wyjaśnień, po ich odczytaniu. Na rozprawie, która odbyła się po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania oskarżony nie stawiał się i nie zajął stanowiska.

vide: wyjaśnienia oskarżonego L. P. k. 790

Sąd zważył, co następuje:

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań świadków W. R., M. S., opinii biegłego oraz dokumentów zgromadzonych i ujawnionych w trybie art. 394 § 1 i 2 kpk, w szczególności faktur VAT i danych o karalności, których wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, a także

częściowo - wyjaśnię oskarżonego, zarówno fakt popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu przestępstwa, jak i wina L. P., nie budzą wątpliwości.

Na wstępie należy wyjaśnić, że Sąd rozpoznający sprawę L. P. o czyn z art. 244 kk po raz drugi zobowiązany był do ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie określonym w wytycznych sądu II instancji uchylającego wyrok w tej części i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Stąd Sąd ponownie przesłuchał w charakterze świadków W. R. i T. M., uzupełnił przewód sądowy o przesłuchanie M. S. oraz dowód z ustnej opinii biegłego M. K., a w pozostałym zakresie poprzestał na ujawnieniu dowodów przeprowadzonych przy pierwszym rozpoznaniu sprawy. Stwierdzić przy tym należy, że zeznania świadków J. K., M. L., A. S., B. B., B. W., J. S. (2), A. H. (1), K. S., A. Z., G. G., P. T., M. R. (2), B. P., T. H., D. G. (2), M. M., K. D., J. R., A. C. i A. H. (2) miały marginalne, bądź wręcz żadne znaczenie dla ustalenia okoliczności sprawy, gdyż nie odnosiły się do zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 244 kk. Ich wnikliwej oceny dokonał Sąd rozpoznający sprawę po raz pierwszy, a ocenę tę Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela. Natomiast zeznania M. B., P. W., K. W., G. K., Ł. R., D. G. (1), A. G., M. R. (1), D. S., P. S. i J. S. (1) zostały wykorzystane jedynie do potwierdzenia dokonywania przez świadków zakupów biżuterii czy też półfabrykatów od oskarżonego, ewentualnie wyrobu biżuterii przez oskarżonego. Choć zeznania te były szczere i spontaniczne, z uwagi na upływ czasu świadkowie nie byli w stanie precyzyjnie i szczegółowo opisać przebiegu swojej współpracy z oskarżonym, a zwłaszcza odnieść się do okresu wskazanego w zarzucie. Z uwagi na właściwości ludzkiej pamięci, kolejne przesłuchanie tych świadków, w ocenie Sądu, nie doprowadziłoby do uzyskania większej wiedzy w tym przedmiocie, dlatego też od niego odstąpiono. Nadto, Sąd, stosownie do treści art. 186 kpk, nie uwzględnił przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie depozycji A. P., albowiem skorzystała z przysługującego jej jako żonie oskarżonego prawa do odmowy składania zeznań.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd przede wszystkim poddał krytycznej i wnikliwej ocenie zeznania świadków T. M. i W. R.. W treści zarzutu postawionego L. P. znalazły się stwierdzenia, że oskarżony dokonywał obrotu bursztynem właśnie ze wskazanymi wyżej świadkami, reprezentującymi przedsiębiorstwa (...) - D. M. oraz (...) M. R. (1), zatem to świadkowie dysponowali najbardziej obszerną wiedzą na temat przedmiotu tych transakcji.

Porównanie relacji T. M. i W. R., zwłaszcza tych złożonych na ostatniej rozprawie, prowadzi do wniosku, że nie korelują one ze sobą, zatem nie sposób dać im obu jednocześnie wiary. Można wręcz odnieść wrażenie, że świadkowie mówią o dwóch różnych rynkach bursztynu i wyrobów z tego surowca, choć obie relacje mają dotyczyć tego samego czasu i miejsca. Tymczasem T. M. przekonuje, że w roku 2010 doszło praktycznie do zalewu rynku wyrobami z tworzywa sztucznego, którym świadek świadomie handlował z L. P.. Według świadka, na ówczesnym rynku sprzedawano nie tylko wyroby plastikowe, ale także wyroby z tworzywa sztucznego z dodatkiem odpadów bądź pyłu bursztynowego, które miały sprawić, by wyrób wyglądał jak bursztyn, choć jednocześnie przyznał, iż po podpaleniu zapach obu imitacji był podobnie odrażający. Jednak według W. R., rynek bursztynu w tym czasie wyglądał zgoła odmiennie; choć świadek zetknął się z wyrobami z plastiku, to jednak za główny sposób obniżenia kosztów produkcji biżuterii z bursztynem uznał tworzenie bursztynu prasowanego. Świadek podkreślił, że rozpoznałby imitację bursztynu wykonaną z tworzywa sztucznego. W tym zakresie zeznania W. R. są w pełni zgodne z relacją M. S., przy czym warto zaznaczyć, że obaj świadkowie działają w branży bursztyńniczej od wielu lat i są specjalistami tej dziedziny. Aby zatem rozstrzygnąć, który ze świadków - T. M. czy W. R. - zeznaje zgodnie z prawdą, Sąd zasięgnął opinii biegłego z zakresu bursztyńnictwa. Biegły w wydanej ustnie na rozprawie, jasnej i rzetelnej opinii wskazał, jakie można wyróżnić rodzaje bursztynu, stosowane w jubilerstwie, zademonstrował ich wygląd oraz opisał, w jaki sposób powstają. Odniósł się także do imitacji, jakie pojawiły się na rynku bursztynu, sposobu ich wytwarzania i składu chemicznego. Biegły oszacował ceny poszczególnych wyrobów w 2010 roku. Dane przekazane przez biegłego są, w ocenie Sądu, w pełni wiarygodne, pochodzą z publikacji opartych na ówczesnych badaniach rynku, przeprowadzonych przez wyspecjalizowane stowarzyszenie. W świetle opinii biegłego niewątpliwym jest, że to relacja W. R. znajduje pełne odzwierciedlenie w rzeczywistości. W szczególności, to W. R. opisał coraz szersze zastosowanie w jubilerstwie wyrobów z bursztynu prasowanego, będącego bursztynem naturalnym, jeśli chodzi o jego pochodzenie (100% żywicy kopalnej drzew iglastych), lecz kształtowanym w sposób sztuczny w tym sensie, że mniejsze kawałki bursztynu są łączone we większe. Biegły wskazał na bursztyn rekonstruowany prasowany jako jeden z podstawowych rodzajów

bursztynu w klasyfikacji (...). Zarówno biegły, jak i W. R. opisali także bursztyn kolumbijski, stanowiący wprawdzie margines rynku, ale również pojawiający się czasem w sprzedaży jako tańsza alternatywa bursztynu bałtyckiego. Warto jednak zaznaczyć, że i ten bursztyn jest bursztynem naturalnym, choć pochodzi z innego terytorium i ma inne właściwości fizyczne (mniejszą twardość). Biegły, podobnie jak W. R., wskazali także, że próby wprowadzania na rynek kamieni wykonanych tworzywa sztucznego nie były w tamtym okresie częste, zdarzały się głównie w tanich pamiątkach i były stosunkowo łatwe do wykrycia (kawałki bursztynu zatopione w żywicy, widoczne gołym okiem), choć nie można wykluczyć, że w przypadku większych partii towaru mogło dojść do oszustw. W. R. wykluczył jednak, by handlował z L. P. wyrobami z tworzywa sztucznego; nieco niższa cena towaru była w jego przekonaniu uzasadniona wyłącznie tym, że przedmiotem transakcji był bursztyn prasowany.

Co więcej, na prawdziwość tezy o tym, iż L. P. w okresie objętym zarzutem handlował bursztynem, a nie wyrobami z tworzywa sztucznego, wskazuje także analiza treści wystawianych przez niego faktur VAT. Po pierwsze, wiele faktur opiewa na bursztyn „surowy”, czy „surowiec”, co wskazuje na to, iż przedmiotem transakcji był bursztyn niepoddany jakiegokolwiek obróbce, wymagający szlifowania, nadania kształtu czy też poddania działaniu temperatury w autoklawie. Trudno przyjąć, że istnieje jakikolwiek „surowiec” w przypadku wyrobu z tworzywa sztucznego - tworzywo wytwarza się z reguły na konkretne zamówienie, w docelowym kształcie, kolorze czy wyglądzie. Zresztą, nawet T. M. wskazywał, że określenia „bursztyn surowy” czy „surowiec” oznaczały bursztyn naturalny, kopalny (k.814), przy czym podczas składania ostatecznych zeznań wycofał się z tego, nie potrafiąc przekonująco wyjaśnić powodów zmiany zeznań. Po drugie, ceny stosowane przez L. P., wbrew zapewnieniom T. M., wskazują na to, że odnoszą się do naturalnego bursztynu, ewentualnie bursztynu prasowanego, ale w żadnym razie do plastiku. Tytułem przykładu można porównać ceny widniejące na następujących fakturach VAT:

lokalizacja faktury	przedmiot transakcji	ilość	cena	cena za kg	cena bursztynu wg biegłego
k. 99 t. III załącznika	półfabrykat bursztynowy	9 kg	34.480 zł	3.830 zł/kg	od 3200 zł/kg
k. 106 t. III załącznika	półfabrykat bursztynowy	6 kg	29.700 zł	4.950 zł/kg	od 3200 zł/kg
k. 126 t. III załącznika	bursztyn	5,6 kg	18.760 zł	3.350 zł/kg	od 3200 zł/kg
k. 339v t. III załącznika	róże bursztynowe	8,5 kg	36.550 zł	4.300 zł/kg	od 3200 zł/kg
k. 68 t. III załącznika	surowiec (zestawienie)			1.490 – 3.350 zł/kg	860– 1680 zł/kg

Warto przy tym zaznaczyć, że w powyższym, przykładowym zestawieniu ujęto wyłącznie faktury dotyczące transakcji z T. M., reprezentującym jego żonę D. M.. Widać z niego jasno, że ustalone przez L. P. i jego kontrahenta ceny odpowiadają średnim cenom bursztynu naturalnego, obowiązującym w tamtym czasie na rynku, a w niektórych przypadkach są od nich znacznie wyższe. Jest absolutnie niemożliwym, by za taką cenę sprzedawano imitację bursztynu, wykonaną z tworzywa sztucznego, gdyż jej cena jest nieporównywalnie niższa.

W tej sytuacji przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd pominął zeznania T. M. złożone na ostatniej rozprawie, uznając je za całkowicie niewiarygodne, zmierzające do wsparcia linii obrony oskarżonego, który jest biznesowym partnerem świadka. Natomiast jego relacje składane wcześniej, nieco odmienne, Sąd uwzględnił jedynie w tym zakresie, w jakim nie były one sprzeczne z innymi dowodami, które uznano za wiarygodne. Zaś zeznania W. R. okazały się, zdaniem Sądu, w pełni rzetelne, korelowały z wnioskami zawartymi w opinii biegłego, w związku z czym nie było jakichkolwiek podstaw do ich dyskwalifikacji.

Natomiast na wyjaśnieniach oskarżonego Sąd oparł się jedynie w ograniczonym zakresie, mianowicie w tej części, w jakiej oskarżony na pewnym etapie postępowania przyznał (używając stwierdzenia „w zupełności”), że handlował bursztynem mimo zakazu sądowego. Przede wszystkim, podkreślić należy, iż w toku postępowania oskarżony prezentował zmienne stanowisko. Początkowo utrzymywał, że nie popełnił zarzuconych mu czynów i opisywał, w jaki sposób prowadził działalność gospodarczą, by następnie zmienić wyjaśnienia, opisać oznaczenia stosowane przez niego na fakturach VAT i przyznać, że przedmiotem transakcji był naturalny bursztyn. Po uniewinnieniu oskarżonego od zarzuconego mu przestępstwa, opartym na ustaleniu, iż oskarżony handlował wyrobami z plastiku, L. P. nie wypowiedział się co do tego, czy nadal się przyznaje, czy też podziela pogląd wyrażony przez sąd, nie złożył też wyjaśnień, aczkolwiek z wypowiedzi obrońcy wydaje się wynikać, że oskarżony aktualnie stoi na stanowisku, iż nie handlował bursztynem, lecz tworzywem sztucznym, gdyż sam został oszukany przez swoich dostawców (?). Biorąc pod uwagę ogromne doświadczenie w handlu bursztynem, jakim dysponował oskarżony, ilości towaru, jakim obracał, fakt, iż utrzymywał się na rynku przez dłuższy czas, brak reklamacji ze strony kontrahentów L. P. (w tym T. M. i W. R. - osób równie doświadczonych, znawców bursztynu), w żaden sposób nie można dać temu wiary. Każdy przedsiębiorca, a zwłaszcza rozsądny i od lat działający na danym rynku, zanim zacznie zamawiać towar, sprawdza rzetelność dostawcy i jakość towaru. W okresie objętym zarzutem wiadomo było, że oprócz sprzedawców solidnych, zdarzają się nieuczciwi, próbujący wprowadzać na rynek tanie podróbki, żerujący na naiwności i niewiedzy klientów. O ile w przypadku nabywców detalicznych oszustwo było łatwe - odróżnienie imitacji od naturalnego bursztynu wymagało bowiem podpalenia czy choćby podgrzania wyrobu, to jednak nie można tego samego powiedzieć o nabywcach hurtowych, którzy mieli możliwość zbadania próbki z każdej partii towaru. Jak zgodnie wskazali W. R. i M. S., będący przedsiębiorcami podobnej klasy, co oskarżony, nie jest możliwym, by padli ofiarą tego rodzaju oszustwa, tym bardziej na tak wielką skalę. Ten wniosek, zgodny z zasadami doświadczenia życiowego, Sąd orzekający w niniejszej sprawie przyjmuje za własny.

Reasumując, należy stwierdzić, iż oskarżony, handlując w okresie od marca do sierpnia 2010 r. naturalnym bursztynem, dopuścił się naruszenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie handlu bursztynem i wyrobami z tego surowca, orzeczonego wobec niego wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 13 sierpnia 2009 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II 1 K 20/07, tj. przestępstwa z art. 244 kk.

Przestępstwa z art. 244 kk dopuszcza się ten, kto nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu. Bezspornie, w okresie od marca do sierpnia 2010 r., kiedy to oskarżony wystawił szereg faktur VAT, dokumentujących obrót bursztynem i wyrobami z niego, orzeczonego wobec L. P. zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie handlu bursztynem i wyrobami z tego surowca jeszcze obowiązywał. Wyrok, którym wymierzono ten środek karny, uprawomocnił się w dniu 17 marca 2010 r., w związku z czym zakaz trwał nie krócej niż do dnia 17 marca 2015 r. Nie budzi wątpliwości fakt, iż oskarżony wiedział, że zakaz go obowiązuje, gdyż sam to przyznał. Jak ustalono, przedmiotem transakcji dokonywanych przez L. P. był bursztyn, w formie surowca, półfabrykatu bądź wyrobów gotowych. Nie można aktualnie stwierdzić, czy były to kamienie naturalne (surowe bądź oszlifowane i wypolerowane), modyfikowane (tj. poddane także obróbce termicznej w autoklawie) czy też prasowane, gdyż nie towaru zabezpieczono i nie można poddać go oględzinom, a wyciąganie wniosków wyłącznie na podstawie cen transakcyjnych byłoby obarczone zbyt dużym ryzykiem ze względu na stosunkowo niewielkie różnice w cenie wymienionych wyżej rodzajów bursztynu i naturalne wahania cen. Nie można także z całą pewnością wykluczyć, że wśród bursztynów, którymi obracał oskarżony, nie było tzw. bursztynu kolumbijskiego, jednakże nie ma to żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zarówno bursztyn bałtycki, jak i bursztyn kolumbijski, w formie naturalnej, obrabianej czy prasowanej jest bursztynem w rozumieniu słownikowym, tj. żywicą kopalną drzew iglastych, pochodzenia naturalnego, różniącą się

jedynie wiekiem i sposobem obróbki. Po przeprowadzeniu dodatkowego postępowania dowodowego wykluczono ponad wszelką wątpliwość, by przedmiotem transakcji L. P. były tworzywa sztuczne imitujące bursztyn (a w każdym razie, nawet gdyby jakakolwiek transakcja tego rodzaju miała miejsce, to z całą pewnością były też inne transakcje, które dotyczyły „prawdziwego” bursztynu). W tej sytuacji należy stwierdzić, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona zarzucanego mu występkę z art. 244 kk.

Zdaniem Sądu, oskarżonemu przypisać można winę w popełnieniu omawianego czynu. Oskarżony jest podmiotem zdolnym ze względu na wiek do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, iż w chwili czynu oskarżony był niepoczytalny lub znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Miał więc oskarżony obiektywną możliwość zachowania się w sposób zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym, czego jednak nie uczynił, i z tego tytułu zasadnie postawić mu można zarzut.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane mu przestępstwo, Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności, jakie nakazuje brać pod uwagę przepis art. 53 § 1 kk, zgodnie z którym Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Kara wymierzona oskarżonemu L. P. za przestępstwo z art. 244 kk, w ocenie Sądu, jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony. Sąd uznał, iż L. P. wykazał się lekceważeniem zakazu sądowego w rażącym stopniu, deprecjonując wagę nałożonego na niego przez Sąd obowiązku krótko po rozpoczęciu jego obowiązywania. Za okoliczność szczególnie obciążającą należało także uznać uprzednią karalność oskarżonego. Z drugiej strony, należało zauważyć, że oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia. Z uwagi na powyższe, kara za czyn zarzucany oskarżonemu nie mogła być karą łagodniejszego rodzaju, niż kara pozbawienia wolności, ale mogła zostać orzeczona w wymiarze zbliżonym do dolnej granicy zagrożenia ustawowego. Przestępstwo z art. 244 kk zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3. Z tego względu Sąd uznał za odpowiednią karę 1 roku pozbawienia wolności.

Sąd zdecydował również o warunkowym zawieszeniu orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata. Sąd uznał, iż kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla zapobieżenia powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Warunkowe zawieszenie wykonania kary powinno mieć wpływ wychowawczy na oskarżonego, pozwalając mu na normalne życie w społeczeństwie, kontynuowanie pracy, a jednocześnie powstrzymać go przed naruszeniem porządku prawnego z obawy przed zarządzeniem wykonania kary. W przekonaniu Sądu, trzyletni okres próby pozwoli na sprawowanie należytego i skutecznego nadzoru nad L. P., zapewni możliwość wychowawczego oddziaływania na oskarżonego, który wydaje się prezentować lekceważącą postawę wobec konieczności przestrzegania porządku prawnego, oraz posłuży weryfikacji postawionej prognozy kryminologicznej.

Wobec warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, Sąd na mocy art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wymiarze 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł. Powyższe rozstrzygnięcie ma na celu zapobieżenie wystąpieniu u oskarżonego przeświadczenia o bezkarności. Oskarżony, dla którego orzeczona kara pozbawienia wolności w chwili obecnej nie jest dolegliwością, jako że nie jest wykonywana, powinien odczuć, iż został należycie ukarany za popełnione przez siebie przestępstwo. Stan majątkowy oskarżonego, będącego osobą zdrową, pracującą, jest wystarczający do uiszczenia zasądzonej należności.

Należy także wspomnieć o tym, że w związku z faktem, iż pomiędzy datą popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego a datą wyrokowania nastąpiła istotna zmiana stanu prawnego, Sąd rozważając kwestię wymiaru kary brał pod uwagę regułę wynikającą z przepisu art. 4 § 1 kk, zgodnie z którą w tego rodzaju wypadkach co do zasady stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Omawiany w niniejszym uzasadnieniu występ z art. 244 kk jest zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3. Zagrożenie ustawowe było jednakowe w momencie popełnienia przestępstwa i w dacie wyrokowania. Uwzględniając przywołane powyżej dyrektywy wymiaru kary z art. 53 kk, Sąd doszedł do przekonania, iż w przypadku oskarżonego

najbardziej celowe będzie orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co oczywiście było możliwe zarówno w obecnym, jak i w obowiązującym uprzednio stanie prawnym. Niemniej jednak, aktualnie obowiązujący przepis art. 72 § 1 kk nakłada na sąd orzekający karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania powinność orzeczenia co najmniej jednego z obowiązków wymienionych w tym przepisie. Przepisy obowiązujące uprzednio stanowiły, że nie jest to obligatoryjne. Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie widzi realnej potrzeby nakładania na oskarżonego obowiązków, o których mowa w art. 72 § 1 kk, gdyż nie jest to niezbędne dla osiągnięcia celów kary. Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu, przepisy ustawy obowiązującej poprzednio w tym wypadku były względniejsze dla sprawcy, zatem należało stosować ustawę obowiązującą poprzednio.

Ponadto, Sąd na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 2 art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym kwotę 780 zł tytułem opłaty. Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia oskarżonego, który jest osobą zdolną do pracy, od ponoszenia kosztów wywołanych jego niewłaściwym postępowaniem.